Wpisany przez Людміла Бурлевіч
08.03.2015 01:00



W Środę Popielcową w Kościele katolickim rozpoczął się okres Wielkiego Postu. Liturgia tego dnia skłaniała do zatrzymania się w codziennym pędzie i zastanowienia nad własnym życiem. Jak co roku tysiące wiernych w całym świecie na najbliższe 40 dni podjęły postanowienia, które mają pomóc w uporządkowaniu życia. Z czym przede wszystkim kojarzy się nam przeżywanie Wielkiego Postu? Zdecydowana większość odpowie, że z wyrzeczeniami. To prawda, i nie bez przyczyny się mówi, że nie ma wiary bez ofiary. Ale nie chodzi tu o masochistyczne umartwianie się na siłę czy o narzucone przez kogoś ograniczenia, lecz o pewny dobrowolny wysiłek, który ma wydać dobry owoc i pomóc być bliżej Jezusa Chrystusa.

Św. Paweł mówił o poskramianiu swego ciała i „braniu go w niewolę”. Rzeczywiście postanowienia wielkopostne to pewnego rodzaju zmaganie ciała i ducha, podczas którego chodzi przede wszystkim o to, by pokazać, czy człowiek jest w stanie być panem siebie samego, czy jednak ciało, które ma nie raz nie zbyt dobre zachcianki, rządzi człowiekiem. † Wśród najczęściej podejmowanych postanowień można wymienić rezygnację ze słodyczy, alkoholu, ograniczenie oglądania telewizji. Niektórzy na taką wzmiankę uśmiechną się, niektórzy zadadzą pytania: ile lat z rzędu można odmawiać sobie czekolady? Jaki jest sens niezjedzenia czegoś? Bo nie sądzą, że rezygnacja z jedzenia słodyczy czy gry w komputer ma jakikolwiek związek z religijnością. Jednak dla tych, co zdobyli się na zrezygnowanie z tych rzeczy, nie o jedzenie w tym wszystkim chodzi. Dla nich pozornie błahe wyrzeczenia mają głębszy sens – są bowiem impulsem do przemiany, do bycia lepszym człowiekiem.

Spośród wiernych, którzy chcą owocnie przeżyć okres Wielkiego Postu, są także ci, dla których sens tego okresu wykracza poza kwestie żywieniowe. Starają się więcej czasu poświęcić przyjaciołom, rodzinie, wewnętrznie się wyciszyć, regularnie modlić się i uczestniczyć w nabożeństwach, jednym słowem, podjąć postanowienia służące przemianie duchowej.

Cóż, każdy „pości” na własny sposób, jednak najważniejsze, żeby człowiek zobaczył swoje braki i szczerze zechciał je usunąc, żeby zrozumiał, że Wielki Post jest właśnie czasem podarowanym specjalnie po to, by coś zmienić w swoim nastawieniu, by znaleźć miejsce dla Boga w swoim sercu i w swoim życiu codziennym.

Z jakich przyjemności rezygnują internauci?

Spory o wielkopostnych postanowieniach toczą się nie tylko podczas rekolekcji czy rozmów z księdzem. Osoby, które korzystają z sieci społecznościowych aktywnie wypowiadają się na ten temat. Tak użytkownicy Twittera sporządzili listę propozycji wyrzeczeń. 21 tysięcy tweetów zawierają propozycje rezygnacji z określonych przyjemności w ramach wielkopostnych postanowień. Najpopularniejsze jest jedzenie – głównie słodycze i inne przekąski. Poza tym popularne okazało się zrezygnowanie z używania gadżetów technologicznych. Pojawiły się także żartobliwe propozycje. Poniżej są podane dwadzieścia najczęściej wskazywanych sugestii:

Propozycja	**tweetów**
Czekolada	**1143**
Alkohol	**681**
Twitter	**645**
Media społecznościowe	**501**
Przeklinanie	**364**
Szkoła	**357**
Słodycze	**333**
Słodkie napoje	**280**
Kawa	**257**
Fast Food	**253**

Propozycja
Chipsy
Mięso
Chleb

Junk food
Seks
Facebook
Post
Pizza
Ciastka
Prace domowe

tweetów
253
251
196
184
150
148
134
116
113
108

Mówiąc o internautach, którzy pomimo tego, że klikają na klawiaturze, często są osobami bardzo wierzącymi, nie można ominąć ich cennej wskazówki, czy raczej zachęty, adresowanej do najbardziej zabieganych i ciągle zajętych osób: korzystać z rozważań i rekolekcji internetowych, radiowych, których można słuchać w drodze do uczelni czy pracy, albo po prostu w domu. Na pewno będą pomocne w kształtowaniu woli, w uwierzeniu w siebie, jak również w pogłębianiu relacji z Bogiem.

Jak większość „kościelnych" dzieci kiedyś na czas postu odmawiałam sobie słodkiego lub



li do Bog

